

Sygn. akt III Ca 549/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Ewa Adamczyk (sprawozdawca)

Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SR del. Rafał Obrzud

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku E. P. (1)

przy uczestnictwie A. T. (1), E. P. (2), M. P., A. H., K. H., T. J., E. W., B. Ł., T. K., U. K., B. P. (1), K. G.

o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po W. K. w sprawie I Ns 139/05

na skutek apelacji wnioskodawczynie i uczestnika A. T. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Muszynie

z dnia 16 grudnia 2013 r., sygn. akt VII Ns 7/13

p o s t a n o w i a :

1. ***oddalić apelację;***

2. ***orzec, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.***

Sygn. akt III Ca 549/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie E. P. (1) domagała się zmiany postanowienia Sądu Rejonowego w Muszynie z dnia 30 września 2005 r., sygn. akt I Ns 139/05, o stwierdzeniu nabycia spadku po W. K. przez stwierdzenie, iż spadek po W. K. nabył w całości A. T. (1) na podstawie testamentu własnoręcznego spadkodawczynie z dnia 17 kwietnia 2004 r.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział w Muszynie wniosek ten oddalił (pkt I). Nakazał ściągnąć od wnioskodawczynie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1272,31 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II) oraz zasądził od wnioskodawczynie na rzecz uczestników E. W. i T. J. kwoty po 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że na wniosek A. T. (1) i E. W. przed Sądem Rejonowym w Muszynie w roku 2005 r. toczyło się pod sygn. akt I Ns 139/05 postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po W. K., zmarłej dnia 4

kwietnia 2005 r. Oprócz A. T. (1) i E. W. uczestnikami tamtego postępowania było rodzeństwo spadkodawczyni oraz spadkobiercy jej zmarłego rodzeństwa. Wnioskodawczyni w nim nie uczestniczyła. W toku tamtej sprawy A. T. (1) i E. W. domagali się stwierdzenia nabycia spadku na ich rzecz po połowie na podstawie testamentu sporządzonego w formie aktu notarialnego w dniu 23 października 2003 r. Testament ten został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Muszynie w toku prowadzonego postępowania, a A. T. (1), pełnomocnik E. W. oraz uczestnik K. H. złożyli oświadczenia, iż testament uważają za ważny. Zgodnie z treścią testamentu, spadkodawczyni do całego spadku powołała A. T. (1) i E. W. po połowie. Uczestnicy A. T. (1) oraz K. H. na rozprawie w dniu 30 września 2005 r. zapewnili, iż nie posiadają wiadomości o innych testamentach spadkodawczyni. Postanowieniem z dnia 30 września 2005 r. Sąd Rejonowy w Muszynie stwierdził, że spadek po W. K. zmarłej dnia 4 kwietnia 2005 r. w K. i tam ostatnio stale zamieszkałej nabyli na podstawie testamentu sporządzonego przed notariuszem A. R. w dniu 23 października 2003 r. oby dla spadkodawczyni A. T. (1) i E. W. po połowie. Wobec niezaskarżenia postanowienia przez uczestników postępowania, stało się ono prawomocne dnia 22 października 2005 r.

Przed Sądem Rejonowym w Muszynie pod sygn. I C 103/08 toczyło się postępowanie z powództwa E. W. przeciwko E. P. (1) z udziałem interwenienta ubocznego A. T. (1) o ustalenie, że umowa zbycia przysługującego powódce udziału 1/2 części w spadku po W. K. za cenę 3 000 zł zawarta pomiędzy powódką a pozwaną przed notariuszem I. C. w dniu 06 września 2006 r., Rep .A. Nr (...), jest nieważna. Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2009 r. Sąd uwzględnił powództwo w całości, zasądzając ponadto od pozwanej na rzecz powódki 750 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe, powódka E. W. została poinformowana przez A. T. (1) i E. P. (1), że w skład spadku po W. K. wchodzi jedynie camping bez tytułu własności, położony w K. i gotówka w kwocie 980 zł oraz, że dalsze postępowanie sądowe w sprawie o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po C. Z. pochłonie jeszcze duże koszty i w przypadku gdy nie chce dalej uczestniczyć w postępowaniu, powinna zbyć swój udział w spadku po W. K.. Następnie z zawiadomienia Wydziału Ksiąg Wieczystych w P. powódka dowiedziała się iż w skład spadku po W. K. wchodzi nieruchomość położona w P.. W dacie sporządzenia testamentów spadkodawczyni z dnia 20 sierpnia 2002 r. i 23 października 2003 r. była przekonana, że w skład spadku po W. K. wchodzi jedynie mieszkanie w K. przy ul (...). Gdy okazało się że A. T. (1) przejął pieniądze przyznane W. K. na podstawie ugody sądowej zawartej z (...) w sprawie o eksmisję, E. W. była przekonana, że w spadku po zmarłej W. K. nie zostało już nic.

Na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2010 r. uczestnik A. T. (1) przedłożył zeszyt formatu A5 zawierający testament własnoręczny spadkodawczyni W. K. z dnia 17 kwietnia 2004 r., który miała mu przekazać osobiście zmarła W. K.. Sąd Rejonowy w Muszynie w dniu 28 kwietnia 2010 r. ogłosił przedmiotowy testament w obecności wnioskodawczyni E. P. (1) oraz uczestników E. W. i A. T. (1). Przedmiotowy testament został poddany badaniu przez biegłego z zakresu grafologii. Biegły z własnej inicjatywy zwrócił się do uczestnika A. T. (1) o przedłożenie mu jako materiału porównawczego wszelkich rękopisów zmarłej W. K.. Jak wynika z treści opinii biegłego, uzyskany w ten sposób materiał porównawczy był również przedmiotem badań przeprowadzonych przez biegłego R. B.. W swojej opinii biegły inż. R. B. stwierdził, iż przedłożony mu do badań testament spadkodawczyni z dnia 17 kwietnia 2004 r. został nakreślony przez W. K.. Swoje stanowisko biegły podtrzymał w trakcie zeznań na rozprawie w dniu 13.10.2011 r.

Na rozprawie w dniu 13 października 2011 r. pełnomocnik uczestniczki E. W. przedłożył kserokopię testamentu własnoręcznego spadkodawczyni z dnia 23 stycznia 2005 r. Testament ten został odnaleziony przez przyjaciółkę uczestniczki E. W. – M. W. w jednej z książek pozostałych po zmarłej W. K.. Sąd Rejonowy w Muszynie w dniu 12 stycznia 2012 r. ogłosił przedmiotowy testament w obecności wnioskodawczyni E. P. (1), oraz uczestników E. W. i A. T. (1).

Oba kwestionowane testamenty własnoręczne spadkodawczyni zostały poddane badaniom przez biegłych Uniwersytetu (...) w K.. W swoich opiniach biegli stwierdzili, iż zakwestionowane grafizmy współtworzące testament spadkodawczyni z dnia 14 kwietnia 2004 r., zostały nakreślone przez W. K., od której pochodzą zakwalifikowane do badań materiały porównawcze. Natomiast zdaniem biegłych nie ma podstaw do przyjęcia, aby zakwestionowane grafizmy współtworzące testament z dnia 23 stycznia 2005 r., zostały nakreślone przez W. K., od której pochodzą zakwalifikowane do badań materiały porównawcze.

Na rozprawie w dniu 3 grudnia 2013 r. ogłosił testament spadkodawczyni z dnia 20 sierpnia 2002 r., sporządzony przed notariuszem A. R., Rep A. Nr (...), w obecności wnioskodawczyni E. P. (1) oraz uczestników E. W., A. T. (1) i T. J..

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy wniosek oddalił stwierdzając, że wnioskodawczyni nie miała legitymacji czynnej do jego złożenia. Zdaniem Sądu, wnioskodawczyni nie wykazała, iż jest wierzycielem A. T. (1) a co dawałoby jej status osoby zainteresowanej, w rozumieniu art. 679 § 2 kpc, zapewniający taką legitymację. Precyzując powyższe wywodził Sąd, że wnioskodawczyni nie uzasadniła obiektywnej potrzeby uczestniczenia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po W. K. toczącym się z wniosku A. T. (1) i E. W. przy uczestnictwie K. G., T. K., B. Ł., E. P. (2), M. P., U. K., B. P. (2), A. H. i K. H. pod sygn. akt I Ns. 139/05. Poza głośnym stwierdzeniem, iż uczestnik A. T. (1) w dacie złożenia wniosku w niniejszej sprawie był jej winien 60 000 zł, a obecnie ta kwota zwiększyła się, nie przedłożyła ona żadnych dokumentów potwierdzających choćby istnienie umowy pożyczki opiewającej na w/w kwotę. Sam uczestnik A. T. (1) twierdził, iż i od końca lat 80-tych prowadził działalność gospodarczą w szerokim zakresie, prowadził kilka spółek prawa handlowego, w tym również za granicą i z tej działalności posiadał środki finansowe. Działalność tę prowadził jeszcze w 2002 r. Ponadto przyznał on również iż z kwoty 50 000 zł należnej W. K., która wpłynęła na konto pełnomocnika, kwota w wysokości 40 000 zł została przelana na konto jego ojca, do którego posiadał upoważnienie.

O kosztach orzekł Sąd na podstawie art. 520§ 2 kpc uznając, iż uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania.

Postanowienie to wnioskodawczyni oraz uczestnik A. T. (1) zaskarżyli apelacją, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie wniosku, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obie apelacje opierały się na podobnych zarzutach, przy czym apelujący uczestnik w swej apelacji wnosił ponadto o dopuszczenie na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z dokumentów mających na celu wykazanie istnienia wiarygodności względem niego E. P. (1) i udzielania przez nią pomocy finansowej na rzecz uczestnika. Apelujący zarzucili:

- naruszenie art. 510 § 1 kpc przez jego błędne zastosowanie;
- naruszenie art. 679 § 2 kpc przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że wnioskodawczyni nie posiada legitymacji do wystąpienia z wnioskiem;
- naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 kpc przez dowolną ocenę dowodów wyrażającą się w: pominięciu przy ocenie interesu wnioskodawczyni dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach I C 103/08 Sądu Rejonowego w Muszynie; uznaniu za wiarygodne dowodu z przesłuchania świadka M. W. i zeznań uczestniczki E. W. na okoliczność odnalezienia testamentu własnoręcznego z dnia 23.01.2005 r., jako korespondujących z dowodami w postaci dokumentów w świetle wniosków zawartych w opiniach biegłych sądowych, pominięciu dowodu z treści zeznań świadka M. D. złożonych do protokołu z dnia 12 lutego 2009 r., w sprawie IC 103/08;
- zaniechanie przez Sąd zawiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa przez uczestniczkę E. W., polegającego na przedłożeniu sfalszowanego dokumentu wskazywanego jako własnoręczny testament spadkodawczyni W. K. z dnia 23.01. 2005 r.;
- niewykonanie żadnych czynności zmierzających do wyjaśnienia wniosków opinii biegłych powołanych w sprawie;
- naruszenie art. 229 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc i art. 13 § 2 kpc przez nieuwzględnienie przyznania przez uczestnika A. T. (1) faktu zaciągnięcia u wnioskodawczyni pożyczki oraz celu, na jaki zostały przeznaczone środki z pożyczki, przyczyn, dla których uczestnik postępowania zaciągnął ją u wnioskodawczyni, które to przyznanie nie budziło wątpliwości, a co w konsekwencji doprowadziło do niewzięcia przez Sąd I instancji pod uwagę istotnej okoliczności istniejącej w chwili zamknięcia rozprawy;

- pominięcie ujawnienia wszystkich testamentów spadkodawczyni;
- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że testament z dnia 17 kwietnia 2004 r. nie istniał w trakcie toczącego się postępowania w sprawie I Ns 139/05;
- naruszenie art. 1025 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że wnioskodawczyni nie ma interesu prawnego do wszczęcia i prowadzenia postępowania;
- art. 720 § 1 kc w zw. z art. 6 kc przez przyjęcie, że wnioskodawczyni nie wykazała istnienia wierzytelności wynikającej z zawartej z uczestnikiem A. T. (1) umowy pożyczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

Nie zachodzą uchybienia, które Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania – art. 378 § 1 kpc.

Sąd Rejonowy wyjaśnił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Na podstawie tych ustaleń Sąd wyprowadził także trafne wnioski prawne.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie wadliwej oceny dowodów. Zważania wymaga, że apelujący na uzasadnienie tak stawianego zarzutu, odwoływali się przede wszystkim do kwestii merytorycznych dotyczących tego, czy w dacie toczącego się postępowania w sprawie I Ns 139/05 istniał testament własnoręczny W. K. z dnia 17 kwietnia 2004 r. Argumentacja ta jest zaś nieskuteczna z punktu widzenia możliwości podważenia kwestii braku legitymacji czynnej apelującej wnioskodawczyni w niniejszej sprawie, a która to stanowiła podstawę kwestionowanego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Zważenia natomiast wymaga, że ocena Sądu Rejonowego zebranego w sprawie co do przedmiotowej kwestii materiału dowodowego jak i wyprowadzone na jej podstawie wnioski prawne uznać należy za uzasadnione. Oddalając wniosek z powodu braku legitymacji czynnej wnioskodawczyni, Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego powołanych w apelacji.

Zakres legitymacji czynnej w sprawie o podważenie prawomocnego postanowienia stwierdzającego nabycie spadku wyznacza przepis art. 679 § 2 kpc, który to stanowi, że przysługuje ona każdemu zainteresowanemu. Ustawodawca w przepisie tym zrezygnował z bliższego dookreślenia, jakie konkretnie podmioty spełniają taki warunek. Jak wskazuje się jednak w orzecznictwie wykładni tego pojęcia należy dokonywać z odwołaniem się do przepisu art. 510 § 1 kpc oraz art. 1025 § 1 kc (post. Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r., sygn. III CKN 366/00). Ugruntowało się przy tym stanowisko, że zainteresowanym w sprawie są także wierzyciele spadkobierców, w czym, jak się wydaje, swej legitymacji upatrywała apelująca wnioskodawczyni.

Nie kwestionując stanowiska apelujących co do zasady, w zakresie w jakim wywodzili, że brak było przeszkód aby także w niniejszej sprawie przyznać wnioskodawczyni status osoby zainteresowanej podważeniem postanowienia stwierdzającego nabycia spadku w sprawie I Ns 139/05, jako wierzyciela powołanego do spadku tym postanowieniem A. T. (1), to koniecznym było tu wykazanie, że status taki rzeczywiście jej przysługuje. Podzielić trzeba natomiast wnioski Sądu Rejonowego, co do tego, że apelująca wnioskodawczyni warunku tego nie spełniła.

W samym wniosku, który składany był przez reprezentującego apelującą pełnomocnika, zawarte zostało w omawianym zakresie jedno lakoniczne zdanie, że wnioskodawczyni jest wierzycielką uczestnika, co uzasadnia wystąpienie przez nią z wnioskiem w sprawie (k. 3). Apelująca nie wyjaśniła w jakikolwiek sposób z jakiego tytułu taka wierzytelność jej przysługuje, ani jaka jest jej wysokość. Braków w tym zakresie w sposób, jaki mógłby prowadzić do

zamierzonych skutków apelująca, mimo, że nadal korzystała z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, nie uzupełniła także w toku postępowania. Apelująca słuchana w trybie art. 304 kpc na rozprawie w dniu 3 grudnia 2013 r. (k. 646/2) twierdziła, że A. T. (1) miał zwrócić się do niej o pomoc finansową na prowadzenie sprawy o odzyskanie spadku W. K.. Podała następnie, że na chwilę wniesienia wniosku w niniejszej sprawie brat winien był jej 60 000 zł, przy czym kwota ta zwiększyła się w związku toczącym się procesem. Apelująca swej wierzytelności nie dookreśliła również składając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Podała, że opiewa ona na kwotę 65 000 zł i przysługuje jej w stosunku do A. T. (1) (k. 371). Również apelujący wierzytelności spadkodawczyni upatrywał w związku z prowadzeniem sprawy „pani K.” (k. 648 - zeznania A. T. (1)). W sprawie IC 103/08 podał jednak, że przez cały okres życia W. K. i po jej śmierci w czasie prowadzenia postępowania o zmianę postanowienia spadkowego po C. K., to on miał finansować wszystkie koszty sądowe, a przeznaczyć na to miał kwotę 50 000 zł z Funduszu (...), uzyskanej na rzecz W. K., a przelanej na konto jego ojca, do którego był upoważniony (k. 350 akt IC 103/08).

Jak podkreśla się w judykaturze, a który to pogląd podziela Sąd Okręgowy, choć zainteresowanymi w wyniku postępowania stwierdzającego nabycie spadku oprócz osób, których takie zainteresowanie jest bezpośrednie (spadkobiercy), mogą być także osoby zainteresowane jedynie pośrednio, to istnienie interesu prawnego drugiej z wymienionych kategorii podmiotów podlega indywidualnemu badaniu i ocenie w okolicznościach konkretnej sprawy (post. Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1999 r., sygn. I CKN 120/98).

Przy całokształcie okoliczności ujawnionych w toku niniejszej sprawy oraz spraw z nią związanych, nie można natomiast stwierdzić, aby takie zainteresowanie występowało po stronie apelującej wnioskodawczyni.

Za bezzasadny ocenić tu trzeba zarzut braku wyprowadzenia wniosków, na jakich zależało apelującym w oparciu o akta związkowe sprawy I C 103/08. W szczególności wskazywane w zarzutach nieuwzględnienie załączających w tamtejszej sprawie wniosków apelującej (tam pozwanej) o zwolnienie od kosztów, nie może zasługiwać na uwzględnienie.

Podkreślenia wymaga, że uzasadnieniem legitymacji do złożenia wniosku w z art. 679 kpc jest istnienie rzeczywistego, o charakterze obiektywnym, interesu prawnego (post. Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2001 r., sygn. III CKN 366/00). Prawo, o którym mowa w tym przepisie, musi być skonkretyzowane i realne, a wpływ na nie wyniku postępowania spadkowego – rzeczywisty.

Nie można natomiast przyjąć, aby taki interes występował po stronie apelującej, z punktu widzenia powoływanych w apelacjach a także wskazanych powyżej okoliczności. Skutku takiego nie można upatrywać w szczególności w tym, że apelująca miała ponieść koszty postępowania w sprawie IC 103/08. Zważenia wymaga, że apelująca była przeciw stroną pozwaną w tym postępowaniu. Koszty jakie tam ponosiła były zatem jej własnymi kosztami. Raz jeszcze przy tym podkreślić trzeba, że apelujący A. T. (1) w tamtejszej sprawie, występując w charakterze interwenienta ubocznego, podawał, że koszty postępowania miały być przez niego pokryte, a na co miał przeznaczyć kwotę 50 000 zł z (...).

Biorąc pod uwagę charakter spraw, których koszty miały generować wierzytelność apelującej w stosunku do apelującego A. T. (1), nie można zatem przyjąć, aby taka wierzytelność faktycznie powstała. Również zasady doświadczenia życiowego stoją na przeszkodzie wyprowadzenia takiej konkluzji, gdy wziąć pod uwagę bliskie relacje stron. Stopień pokrewieństwa, w jakich pozostają oboje, stawiał konieczność wykazania w sposób szczególnie przekonujący, że ewentualna pomoc uczestnikowi nie miała charakteru jedynie grzecznościowego.

Podkreślenia wymaga także fakt, że wnioskodawczyni nie wykazała obiektywnej, realnej, skonkretyzowanej potrzeby uczestniczenia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, która toczyła się do Sygn. I Ns 139/05, a więc tego, że wówczas posiadała wierzytelność w stosunku do brata A. T..

Wszystko powyższe za bezprzedmiotowe pozwała ocenić pozostałe podnoszone w apelacji zarzuty. Kwestia legitymacji procesowej stanowi przesłankę materialną. Brak jej wypełnienia skutkuje zatem oddaleniem wniosku bez potrzeby badania pozostałych przesłanek. Zasadnie apelujący podnoszą co prawda, że Sąd w związku z tym w sposób zbyteczny prowadził szerokie postępowanie dowodowe na okoliczności dotyczące kwestii merytorycznych, co generowało

wysokie koszty, z drugiej jednak strony stwierdzić trzeba, że to na apelującej spoczywał ciężar dowodu w zakresie obowiązku wykazania swej legitymacji, a czego mimo, że była reprezentowana przez pełnomocnika nie uczyniła.

Niezależnie od tego już na marginesie można wskazać, że żadnych nieprawidłowości nie można dopatrzeć się w uznaniu przez Sąd za niewiarygodne zeznań A. T. (1) w niniejszej sprawie, co do istnienia testamentu spadkodawczyni z dnia 17 kwietnia 2004 r. w trakcie toczącego się postępowania spadkowego w sprawie I Ns 139/05. Stwierdzenia wymaga, że ocena taka zasługuje na aprobatę z punktu widzenia oświadczeń samego apelującego. Prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, że w sprawie I Ns 139/05 apelujący oświadczył, że o innych testamentach nie posiada wiadomości. Bezskutecznie apelujący podważał prawdziwość protokołów zawierających takie oświadczenia, w sytuacji gdy wziąć pozostałe jego twierdzenia w omawianym zakresie. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał na brak konsekwencji apelującego w zeznaniach złożonych w niniejszej sprawie, odnoszących się do przyczyn, jakie miały nim kierować przy ujawnieniu przedmiotowego testamentu w sprawie I C 103/08. Ponadto zwrócić należy uwagę, że w zeznaniach w sprawie I C 103/08 apelujący nie tylko na testament z dnia 17 kwietnia 2004 r. się nie powoływał, ale w sposób wyraźny oświadczył, że spadkodawczyni miała sporządzić testament notarialny na rzecz jego oraz E. W., którego do swej śmierci nie odwołała (k. 348 akt I C 103/08). Brak ujawnienia testamentu w tamtejszej sprawie jest tym bardziej niezrozumiały gdy wziąć pod uwagę, że powołanie się na tę okoliczność stanowiłoby już wówczas argument do wszczęcia postępowania o zmianę postanowienia spadkowego wykluczającego E. W. od spadkobrania i pozwoliłby podważyć zasadność żądań powódki w tamtejszej sprawie. Znamiennym jest, że cel jakemu służyć miała umowa, której ważność była przedmiotem postępowania w sprawie IC 103/08 (pozbawienie udziału spadkowego uczestniczki E. W.), jest tożsamy z celem jaki apelujący zamierzali osiągnąć w niniejszej sprawie.

Również pozostałe zarzuty uznać trzeba za chybione. Na uwzględnienie nie zasługuje w szczególności zarzut braku zawiadomienia prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa, w związku z otwarciem przedłożonego przez uczestniczkę testamentu. Przedstawienie takiego testamentu obligowało bowiem Sąd do dokonania czynności formalnej polegającej na jego otwarciu.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 3 kpc. Brak było w szczególności podstaw do odstąpienia od obciążenia apelujących kosztami postępowania. Apelującym znane było stanowisko Sądu Rejonowego co do zasadności wniosku. Mimo, że zdawali sobie sprawę z tego, że podstawę jego oddalenia stanowił stwierdzony przez Sąd Rejonowy brak legitymacji czynnej po stronie apelującej (wnioskodawczyni), to w swych zarzutach kwestionowali oni przede wszystkim odniesienie się przez Sąd do kwestii materialnych.

Z urzędu zauważyć jedynie należy, że Sąd Rejonowy winien dokonać kontroli wykorzystanych zaliczek wpłaconych na pokrycie kosztów opinii biegłych, w związku z nakazaniem ściągnięcia od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa kwoty 1 272,31 zł (k. 513, 531, 618) i w przypadku stwierdzenia ku temu podstaw – zastosować przepis art. 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

(...)

(...)